Grodno-Białystok

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 58.333

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 10 (2931) Czwartek, 12. I. 1961 r. Cena 50 gr

UMOWA o wymianie przygranicznej

Złote odznaki TPP-R dla uczestników delegacji białoruskiej

Wczoraj w godzinach popołudniowych podpisany został w Białymstoku protokół z narady przedstawicieli Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i przedstawicieli województwa białostockiego, która odbyła się w dniach 10 — 11 stycznia 1961 r. w siedzibie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Na naradzie został omówiony i podpisany plan wymiany przygranicznej na rok 1961 między Obwodem Grodzieńskim i województwem białostockim.

Protokół w 4 egzemplarzach — 2 w języku rosyjskim i 2 w języku polskim ze strony Republiki Białoruskiej podpisali: przewodniczący delegacji **Iwan Kuźmicz Kozłow, Iwan Jemielianowicz Mielczenko, Grigorij Fiłatowicz Fomiczow** i **Leonid Feliksowicz Supron.** Ze strony województwa białostockiego podpisy złożyli — przew. delegacji — **Edwarda Orlowska, Stanisław Juchnicki, Walenty Awier** i **Jan Ryznar.** Ponadto w naradzie i przy podpisaniu protokółu uczestniczyli: **Stanisław Wiśniewski** — kierownik Biura Prezydialnego ZG TPP-R, **Franciszek Stoczkow-**

Ciąg dalszy na str. 2

Hammarskjoeld skraca podróż

NOWY JORK (PAP), 11. 1.

Zakomunikowano tu oficjalnie, że sekretarz generalny ONZ Hammarskjoeld wróci z Afryki Południowej już w piątek, aby wziąć udział w nowej fazie dyskusji Rady Bezpieczeństwa nad sytuacją w Kongo.

Demonstracje muzułmanów w Algierii

PARYŻ (PAP) 11. 1.

Według doniesień korespondenta agencji France Presse, mieszkańcy przedmieścia Algieru Maison Carree zorganizowali we wtorek wieczór demonstrację patriotyczną wznosząc okrzyki na cześć Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego. Policja i wojsko „przywróciły spokój".

W Tizi-Ouziou (Kabylia) demonstrowało na ulicach kilkuset muzułmanów. Padły okrzyki **„Niech żyje Algieria muzułmańska, niech żyje FLN"!** Przeciw demonstrantom wystąpiły „francuskie siły porządkowe".

Żołnierze Bundeswehry przechodzą do NRD

BERLIN (PAP) 11. 1.

Do Niemieckiej Republiki Demokratycznej przeszło 3 żołnierzy armii zachodnioniemieckiej: Alfred Black z drugiego pułku sił lotniczych w Wunsdorf, Peter Dueckers z 304 batalionu saperów w Koblencji oraz Bodo Graaz z garnizonu Bundeswehry w Augustdorf.

Trzęsienie ziemi na Kamczatce

MOSKWA (PAP) 11. 1.

W dniu 10 bm. o godzinie 17 minut 32 sekund 44 czasu moskiewskiego centralna stacja sejsmograficzna „Moskwa" zanotowała trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się w odległości 7 tys. kilometrów od Moskwy.

Według wstępnych danych, współrzędne geograficzne epicentrum są następujące: 50 stopni szerokości północnej i 156 stopni długości wschodniej (rejon Półwyspu Kamczatka).

Pomoc PCK dla ludności w Kongo

Polski Czerwony Krzyż wysłał do Kongo za pośrednictwem Ligi Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża w Genewie 231 kompletnie wyposażonych toreb sanitarnych. Sprzęt ten przeznaczony jest dla młodzieżowych zespołów ratowniczych Kongijskiego Czerwonego Krzyża.

Poważną pomoc okazał przy tym Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych, który przekazał na ten cel kwotę 70 tys. zł.

W hucie „Szczecin"

W dniu 14. XII. 1960 r. załoga huty „Szczecin" pierwsza w kraju zameldowała o wykonaniu rocznego planu produkcji. NA ZDJĘCIU: spust surówki z wielkiego pieca „A".

CAF — fot. Radziszewski

Uchwała KC KPZR powzięta na Plenum w dniu 10 bm.

17 października XXII Zjazd KPZR

W przygotowaniu - nowy program partii

MOSKWA (PAP) 11. 1.

Agencja TASS podała tekst uchwały KC KPZR, powziętej na Plenum w dniu 10 bm. w sprawie zwołania kolejnego XXII Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

1 Zwołać kolejny XXII Zjazd KPZR na dzień 17 października 1961 r.

2 Zatwierdzić następujący porządek obrad Zjazdu:

A) referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego KPZR — referent: pierwszy sekretarz KC KPZR **N. Chruszczow,**

B) referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR — referent: przewodniczący Komisji Rewizyjnej **A. Gorkin,**

C) projekt programu KPZR — referent **N. Chruszczow,**

D) o zmianach w statucie KPZR — referent sekretarz KC KPZR **F. Kozłow;**

E) wybory centralnych władz partii.

Opublikować w prasie projekt Programu KPZR i projekt Statutu KPZR.

3 Ustanowić następujące normy reprezentacji na XXII Zjeździe KPZR: jeden delegat z głosem decydującym na 2 tys. członków partii i jeden delegat z głosem doradczym na 2 tys. kandydatów na członków partii.

4 Delegaci na XXII Zjazd KPZR wybierani są, zgodnie ze Statutem partii, w głosowaniu tajnym na kolejnych konferencjach partyjnych obwodów i krajów oraz zjazdach komunistycznych partii republik związkowych. Wybory delegatów na Zjazd KPZR z ramienia partii komunistycznych Ukrainy, Białorusi, Uzbekistanu i Kazachstanu odbywają się na konferencjach partyjnych obwodów lub krajów, bądź też na zjazdach partii komunistycznych — według decyzji komitetów centralnych partii

Ciąg dalszy na str. 2

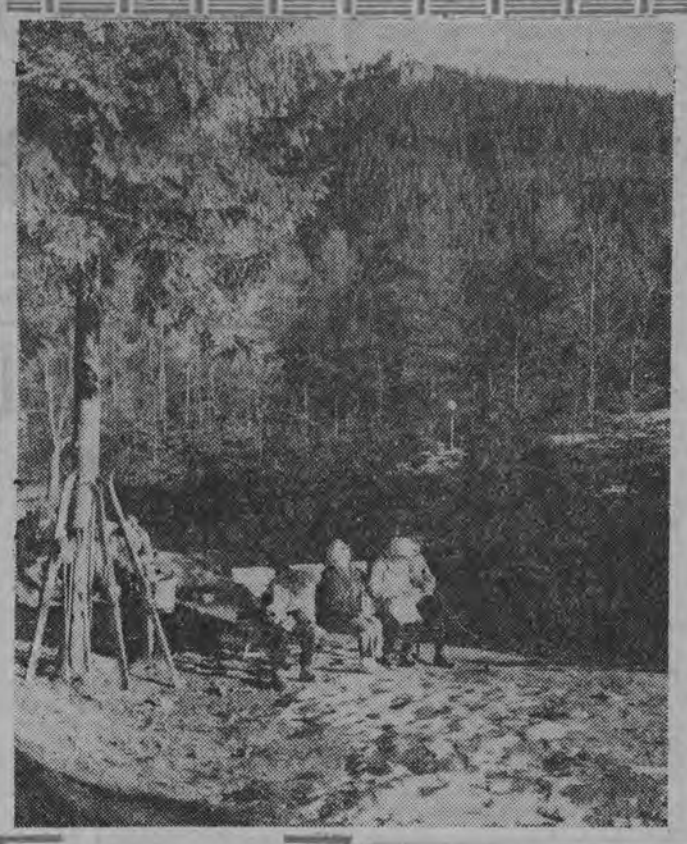

Dobry start górników, hutników i chemików

KATOWICE (PAP) 11. 1.

W ciągu 10 dni nowego roku przemysł węglowy przekroczył poważnie dekadowy plan wydobycia, dając dodatkowo 100 tys. ton węgla. Plan dekady wykonały wszystkie zjednoczenia.

Również załogi hut podległych Zjednoczeniu Hutnictwa Żelaza i Stali uzyskały w I dekadzie bm. wysokie nadwyżki we wszystkich podstawowych asortymentach. Wyprodukowano dodatkowo 3 tys. ton surówki, blisko 2 tys. ton stali, ponad 4 tys. ton wyrobów walcowanych oraz 900 ton koksu.

Na podkreślenie zasługuje fakt przekroczenia planu produkcji surówki. Wyniki pierwszej dekady stycznia wskazują, że załogi wielkopiecowe wychodzą z impasu i zaczynają przezwyciężać trudności, z którymi — jak wiadomo — w ub. roku nie zdołały się uporać.

WARSZAWA (PAP) 11. 1.

Pierwsza dekada stycznia upłynęła także w chemii pod znakiem wysokiego przekroczenia planu produkcji siarki. Tarnobrzeg uzyskał prawie 800 ton siarki, przekraczając zadania o 22 proc. Łącznie z zakładami w Ogorzelcu w ciągu 10 dni bm. wytworzono 1087 ton siarki. Jest ona już wysyłana do przerobu na kwas siarkowy do zakładów w Toruniu. W I dekadzie przemysł chemiczny uzyskał nadwyżki również w produkcji kwasu siarkowego, oraz sody kalcynowanej i nawozów sztucznych.

W Pracowni Konserwatorskiej na Wawelu

Pracownia Konserwacji Tkanin na Wawelu jest przygotowana na przyjęcie 132 cennych arrasów, które już za kilka tygodni będą musiały przejść żmudne zabiegi konserwatorskie. Konserwację arrasów przeprowadzą konserwatorki pracowni, absolwentki Akademii Sztuk Pięknych: Kamila Piskozub, Jadwiga Faust i Maria Mrozińska. NA ZDJĘCIU: Maria Mrozińska podczas konserwacji starego gobelinu.

CAF — fot. Kondracki

MIGAWKI z Zakopanego

Na zdjęciu: śniegu brak — turyści korzystając z pięknej pogody opalają się.

CAF — fot. Olszewski

Znów katastrofa na niestrzeżonym przejeździe kolejowym

3 górników zginęło 6 - rannych

KRAKÓW (PAP) 11. 1.

11 bm. o godzinie 4.10 rano na niestrzeżonym przejeździe kolejowym przy ulicy Batorego w Wadowicach wydarzyła się tragiczna w skutkach katastrofa. W wyniku zderzenia się samochodu, który prowadził 41-letni Stanisław Trojak ze składem pociągu osobowego podążającego z Kalwarii do Bielska — 9 górników udających się do pracy w kopalni „Brzeszcze" uległo bardzo ciężkim obrażeniom. Spośród nich 3 zmarło w chwilę po przewiezieniu do szpitala w Wadowicach. Lżejszym obrażeniom uległo dalszych 3 górników. Ofiarami wypadku troskliwie zaopiekował się pesonel szpitala w Wadowicach.

Natychmiast po wypadku wszczęte zostało śledztwo dla ustalenia jego przyczyn. Prowadzone jest ono pod nadzorem Prokuratury i Komendy Powiatowej MO w Wadowicach. Wstępne czynności wykazały, iż kierowca samochodu ciężarowego przekroczył przepisy ruchu drogowego.

Luluaba - nowa prowincja wierna rządowi Lumumby

LONDYN (PAP) 11. 1.

W północnej Katandze utworzona została we wtorek nowa prowincja Luluaba ze stolicą Manono. Utworzenie prowincji ogłosili minister sprawiedliwości w rządzie Lumumby Prosper Ilunga oraz przywódca zamieszkującego tę prowincję szczepu Baluba, Remy Mwaba. Obaj pochodzą ze szczepu Baluba, który zdecydowanie zwalcza separatystyczne dążenia Czombe do oderwania Katangi od państwa kongijskiego. Jak wiadomo, szczep Baluba od długiego czasu prowadzi walki partyzanckie z oddziałami wojskowymi i żandarmerią Czombe, który próbował podporządkować sobie tę część Katangi.

Przedstawiciel ONZ w Elisabethville Berendsen przestrzegł Czombe przed próbą wysyłania swych oddziałów do Manono, gdyż mogłoby to doprowadzić do wojny domowej na tym terytorium.

Pierwsi od 175 lat

Dwójka Murzynów przyjęta na uniwersytet w Atlanta

NOWY JORK (PAP) 11. 1.

Wbrew rasistowskim dążeniom gubernatora stanu Georgia, który groził zamknięciem uniwersytetu w Atlanta, na uczelnię tę przyjęta została we wtorek para studentów murzyńskich. Władze uczelniane przyjęły na polecenie Sądu Najwyższego USA 18-letnią Charlayne Hunter na wydział dziennikarski oraz 19-letniego Hamiltona Holmesa, który chce studiować medycynę. Oboje opłacili obowiązujące czesne i złożyli wymagane dokumenty. Wczoraj przybyli na pierwsze wykłady.

Hunter i Holmes są pierwszymi studentami murzyńskimi w 175-letniej historii tego uniwersytetu.

Komunikat Narodowego Banku Polskiego

WARSZAWA (PAP) 11. 1.

W związku z występującymi pogłoskami o rzekomym wycofaniu z obiegu banknotów 10-złotowych Narodowy Bank Polski ponownie wyjaśnia, że banknoty te są pełnoprawnym znakiem płatniczym i znajdują się w obiegu na równi z monetami tej samej wartości.

Po referendum w Algierii

PARYŻ (PAP) 11. 1.

Biuro Polityczne KC Francuskiej Partii Komunistycznej, które obradowało we wtorek zajęło stanowisko wobec wyników zakończonego w tych dniach referendum w sprawie przyszłości Algierii.

Komunikat ogłoszony na zakończenie posiedzenia stwierdza, że wyniki referendum ujawniły słabość władzy de Gaulle'a. Mimo terroru i nacisku ze strony sił reakcji liczba głosów „tak" zmniejszyła się o 2,5 miliona w porównaniu z poprzednim referendum. Komunikat podkreśla, że przebieg referendum wykazał, iż zwolennicy pokojowego uregulowania kwestii algierskiej w drodze porozumienia z Tymczasowym Rządem Republiki Algierskiej stanowią olbrzymią większość narodu.

Oddziały francuskich wojsk spadochronowych ostentacyjnie paradują podczas referendum po ulicach Algieru...

A muzułmanie — nawet ci, którzy przyszli do urn nie wyrażają entuzjazmu... Fot. — CAF

Po obradach w Pradze

Doniosła umowa

Wicepremierzy: P. Jaroszewicz i L. Jankovcova

o współpracy gospodarczej Polska-CSRS

WARSZAWA (PAP) 11. 1.

W Pradze zakończone zostały obrady Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Przyniosły one zawarcie umowy o współpracy między obu krajami w budowie kopalń miedzi w Polsce oraz dostawach do Czechosłowacji miedzi i wyrobów z tego metalu. Do przewodniczących delegacji rządowych obu stron — wicepremiera Piotra Jaroszewicza i wicepremiera Ludmiły Jankovcovej zwrócił się przedstawiciel PAP. — red. Jerzy Wysoński z prośbą o skomentowanie przebiegu rokowań i ich wyników.

Zakończona VI sesja ma jednak specjalne znaczenie. Jest to nie tylko największe porozumienie tego typu zawarte przez nas z Czechosłowacją, ale także jeden z najważniejszych podobnych dokumentów podpisanych dotychczas przez Polskę z innym państwem. Już sam ten fakt ma dostateczną wymowę.

— Jak należy określić korzyści wynikające dla polskiej gospodarki z postanowień umowy?

Sprawa jest prosta, mamy bogate złoża miedzi — cennego i powszechnie poszukiwanego surowca, który dotychczas importujemy. Uruchomienie eksploatacji tych złóż jest jednak bardzo trudne i kosztowne. Budowa kopalni miedzi i zakładów metalurgii miedzi wymaga dużych nakładów finansowych i materiałowych. Obecnie, po uzyskaniu w Czechosłowacji kredytu w wysokości 112,5 mln nowych rubli (co odpowiada kwocie 125 mln dolarów), który wykorzystamy na sprowadzenie maszyn i urządzeń, wielu ważnych wyrobów i potrzebnych dla naszej gospodarki surowców, można będzie, bez zmniejszenia tempa inwestycji w innych dziedzinach przemysłu, skoncentrować własne środki na budowę kopalń i przeróbkę rudy miedzi. Bardzo trudne zagadnienie gospodarcze stało się więc obecnie łatwiejsze do przeprowadzenia. Zaciągnięty kredyt spłacać będziemy częścią produkcji przyszłych trzech kopalń miedzi, objętych umową.

Nie można jednak sprawy stawiać jedynie na płaszczyźnie własnych korzyści. Uzyskując pomoc od bratniego kraju, pomożemy z kolei Czechosłowacji pokryć jej zapotrzebowanie na miedź, która jest niezbędna w nowoczesnej produkcji.

— Jak strona czechosłowacka ocenia przebieg i wyniki rokowań przeprowadzonych w Pradze? — Oto pierwsze pytanie w rozmowie z wicepremier Jankovcovą.

— Z przyjemnością stwierdzam, że sesja Komitetu odbywała się w przyjaznej atmosferze, a obie strony czyniły wszystko, aby osiągnąć pełne wzajemne zrozumienie. Stworzyło to warunki do pomyślnego załatwienia wszystkich spraw będących przedmiotem rokowań.

— Jakie korzyści odniesie Czechosłowacja w wyniku zawartej umowy?

— Trudno odpowiadać na to pytanie tylko z punktu widzenia korzyści gospodarki czechosłowackiej. Umowa jest porozumieniem dwustronnym i według mnie gospodarczego przynieść korzyści Polsce i Czechosłowacji i ma doniosłe znaczenie dla całego obozu socjalistycznego.

Punktem wyjścia dla umowy — tak jak zresztą zawsze było w przeszłości i będzie w przyszłości — jest zasada wzajemnych korzyści.

Gospodarka czechosłowacka, która w perspektywie zakłada swój rozwój głównie na rozbudowie przemysłu metalurgicznego i maszynowego drogą współpracy z Polską, rozwiązuje obecnie jeden z ważnych problemów — odpowiednie zaopatrzenie w miedź.

Nowe demonstracje i starcia z policją

Strajk w Belgii -trwa

Sytuacja strajkowa w Belgii jest w dalszym ciągu napięta. Mimo kapitulanckiego stanowiska, jakie zajęło kierownictwo belgijskiej partii socjalistycznej masy robotnicze nie ustają w walce przeciwko wprowadzeniu „oszczędnościowego" planu Eyskensa.

W poszczególnych miastach belgijskich odbywają się demonstracje, które nie rzadko kończą się starciami z policją. Wzmocnione oddziały policji i żandarmerii ściągnięte zostały we wtorek wieczorem do jednego z przedmieść Brukseli gdzie odbyła się demonstracja. Około 3 tysięcy osób ruszyło w kierunku centrum miasta spotykając pieśni rewolucyjne i wznosząc okrzyki antyrządowe. Demonstranci udali się na plac przed pałacem sprawiedliwości wołając: „Nie chcemy reżimu takiego jak w Madrycie!"

Belgijskie oddziały wojskowe, które w ciągu ostatniej nocy przybyły do kraju z Niemiec zachodnich obsadziły wszystkie ważniejsze punkty strategiczne w Monsu, aby nie dopuścić do opanowania ich przez strajkujących. W wielu punktach miasta doszło do starć między ludnością, a wojskiem.

NA ZDJĘCIU: brygadzistka fabryki tytoniu w Chkodra, Medina Tubici podjęła wraz ze swoją brygadą zobowiązanie przedterminowego wykonania planu trzeciej pięciolatki. Fot. — CAF

15-lecie Ludowej Albanii

W dniu 11 stycznia minęła 15 rocznica proklamowania Ludowej Republiki Albanii.

W fabrykach, spółdzielniach produkcyjnych i instytucjach kulturalnych odbywają się w związku z tym zebrania poświęcone temu historycznemu wydarzeniu w życiu narodu albańskiego.

17. X. br. XXII Zjazd KPZR

Ciąg dalszy ze str. 1

komunistycznych tych republik.

Komuniści należący do organizacji partyjnych Armii Radzieckiej, marynarki wojennej, wojsk służby wewnętrznej i oddziałów ochrony pogranicza wybierają delegatów na XXII Zjazd KPZR wraz z pozostałymi organizacjami partyjnymi na konferencjach partyjnych obwodów i krajów lub zjazdach partii komunistycznych republik związkowych.

Komuniści należący do organizacji partyjnych oddziałów Armii Radzieckiej i marynarki wojennej, przebywających za granicą wybierają delegatów na XXII Zjazd KPZR na konferencjach partyjnych odpowiednich jednostek wojskowych.

5 Konferencje partyjne obwodów i krajów oraz zjazdy partii komunistycznych republik związkowych przeprowadzić we wrześniu 1961 r. oprócz sprawozdań i wyborów kierownictw organów partyjnych, a także wyborów delegatów na XXII Zjazd KPZR, przedyskutować na nich projekt Programu KPZR i projekt Statutu KPZR.

Grodno - Białystok

Ciąg dalszy ze str. 1

ski — kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN i **Mieczysław Franczak** — sekretarz ZW TPP-R.

Delegacje po stwierdzeniu, że plan wymiany przygranicznej w roku 1960 został wykonany i spełnił pokładane w nim nadzieje, uznały za celowe dalszy rozwój wymiany przygranicznej, ze zwróceniem szczególnej uwagi na poznanie doświadczeń, które będą pomagać w praktycznym realizowaniu zadań budownictwa socjalizmu. Delegacje postanowiły załączyć do protokołu „Plan wymiany przygranicznej między Obwodem Grodzieńskim BSRR i województwem białostockim na rok 1961".

Plany wymiany przygranicznej na rok kiedyś przewidują wyjście do Obwodu Grodzieńskiego na zasadzie wymiany kilkunastu delegacji z różnych środowisk — z więc nauczycieli, przodowników pracy, inżynierów i techników, pracowników PGR, członków spółdzielni produkcyjnych i kółek rolniczych, specjalistów z dziedziny melioracji, członków organizacji rolniczych, drużyny sportowe, zespoły amatorskie itp.

Po podpisaniu protokołu goście i gospodarze spotkali się z aktywem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Na spotkaniu tym członkowie delegacji odznaczeni zostali złotymi medalami odznaki TPP-R. Takie odznaki zawisną też również z sekretarzowi Komitetu Obwodowego KPZR w Grodnie, **G. G. Panomariowowi** i przewodniczącemu Obwodowego Komitetu Wykonawczego w Grodnie, **I. S. Kwasowiczowi.**

W dniu dzisiejszym goście białoruscy udadzą się do Warszawy, a jutro wyjadą do Grodna. (a)

Ze świata

■ **BERLIN.** — Dokerzy i robotnicy portowi NRD postanowili bojkotować wszystkie statki przybywające lub udające się do portów belgijskich, aby w ten sposób dać wyraz solidarności ze strajkującymi robotnikami belgijskimi.

■ **NOWY JORK.** — W „New York Times" ukazała się we wtorek depesza, według której na terytorium Gwatemali są w toku przygotowania do „niemal niemożliwego do uniknięcia starcia z Kubą".

■ **NOWY JORK.** — Amerykański tygodnik „Newsweek" pisze, że w lutym odbędzie się prawdopodobnie spotkanie szefów rządów Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec zachodnich. Zdaniem tygodnika, głównym celem rozmów będzie uzgodnienie stanowisk w rywalizacji między dwoma ugrupowaniami gospodarczymi w Europie zachodniej — „szóstką" i „siódemką".

■ **BONN.** — Od kilku dni toczą się w Bonn rokowania finansowe między Stanami Zjednoczonymi a Niemcami zachodnimi. Obecnie rokowania stanowią dalszy ciąg rozmów przeprowadzonych na jesieni ubiegłego roku i — jak wiadomo — zakończonych fiaskiem.

■ **WASZYNGTON.** — W środku doświadczalnym Cape Canaveral przeprowadzono we wtorek próbę z wystrzeleniem rakiety „Polaris" nowego typu, o dalszym zasięgu 2.780 km, przystosowanej do głowic nuklearnych. Próba wypadła pomyślnie.

■ **SOFIA.** — W środę przybył do Sofii z wizytą oficjalną prezydent Republiki Gwinei, Sekou Toure.

■ **LONDYN.** — U wybrzeży północnego Maroka zatonął w środę jacht płynący pod banderą Hondurasu. Los 40 pasażerów statku i jego załogi jest nieznany.

Proces Eichmanna

16 marca br.

LONDYN (PAP) 11. 1.

Z Jerozolimy donoszą, że według kół izraelskiego ministerstwa sprawiedliwości proces Adolfa Eichmanna, potwornego mordercy hitlerowskiego, rozpocznie się 16 marca br.

Ewakuacja bazy francuskiej w Maroku

PARYŻ (PAP) 11. 1.

Korespondent agencji France Presse dowiaduje się z kół zbliżonych do ambasady francuskiej w Rabacie, że lotniczo-morska baza w Agadirze zostanie ewakuowana przed 1 czerwca br.

Na mocy układu francusko-marokańskiego z 1 września 1960 r., ewakuacja bazy miała nastąpić w 1962 roku.

POGODA

Rano chmurno i zamiejscowe opady deszczu lub śniegu. W ciągu dnia rozpogodzenia. Temp. min. —1, maks. ok. 0 stopni. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowych skręcające na północno zachodnie.

Białystok... „na gazie"

■ 15 MLN ZŁ NA BUDOWĘ GAZOWNI
■ 90 PROC. PRAC BUDOWLANO-MONTAŻOWYCH
■ 14 KM SIECI GAZOWEJ

15 milionów złotych przeznacza się w bieżącym roku na kontynuowanie budowy białostockiej gazowni, a więc o milion złotych więcej niż w roku ubiegłym.

Jakie prace wykonywane będą w bieżącym roku? A więc przede wszystkim prowadzony będzie montaż maszyn i urządzeń w operatowni, montaż pieca w piecowni i instalacja, urządzeń zbiornika. W tym roku zakończona zostanie budowa kotłowni. Przewidziane jest też całkowite uporządkowanie terenu, doprowadzenie kanalizacji, sieci wodociągowej itp.

Ogółem, jak informuje nas kierownictwo gazowni, projekt bieżącego roku przewiduje wykonanie 90 proc. prac budowlano - montażowych. Jednocześnie z budową samej gazowni prowadzone będą też prace związane z budową sieci w mieście. Sieć gazowa doprowadzona zostanie do ulicy Czestochowskiej, Warszawskiej, Mickiewicza, Nowotki, M. C. Skłodowskiej, do osiedla przy ul. Garbarskiej oraz do osiedla Północ i Południe. Łączna długość ułożonej w bieżącym roku sieci gazowej wyniesie 14 kilometrów. (t)

Szaraki -do sieci

Zakończony sezon polowań na zające nie dał nadzwyczajnych wyników.

Obecnie trwają łowy w sieci żywych zajęcy przeznaczonych na eksport. Z Kielecczyzny np. dostarczy się odbiorcom zagranicznym około 500 sztuk żywych szaraków. (PAP)

„Niezgrane" ogniwa

Od dokumentacji do... kółek

Wśród dyrektorów białostockich przedsiębiorstw budowlanych na początku każdego roku panuje pogodna atmosfera i przyjacielskie stosunki. Ale w miarę upływu czasu, zwłaszcza pod koniec roku, stosunki pogarszają się. Z jakich powodów powtarza się stale ta sama sytuacja? Na budowach wszyscy powiadają, że to z winy transportu.

Zdając sobie sprawę z tego, że w budownictwie transport odgrywa podstawową rolę, wypada poświęcić mu więcej uwagi.

W tempie jednostajnie przyśpieszonym

Białostockie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa powstało przed dwoma laty. Rozwój budownictwa i postępująca specjalizacja stworzyły przesłanki do wyodrębnienia taboru samochodowego poszczególnych przedsiębiorstw budowlanych. Z przesłanek tych zrodził się plan działalności przedsiębiorstwa. A więc dostawa materiałów budowlanych, sprzętu mechanicznego oraz wywozu ziemi i gruzu z placów budowy.

Gdyby białostockie przedsiębiorstwa budowlane pracowały rytmicznie, lub też gdyby przedsiębiorstwo transportowe dysponowało nieograniczoną ilością platform, wywrotek i ciągników, stosunki między nimi układałyby się z pewnością dobrze. Żadna z tych ewentualności jednak nie zachodzi. Przedsiębiorstwa budowlane tradycyjnie już pracują w tempie jednostajnie przyśpieszonym. Jako przykład wystarczy podać wielkość przerobu terenowych przedsiębiorstw budowlanych w okresie poszczególnych kwartałów ub. roku. W kwartale I przedsiębiorstwa terenowe przerobiły około 26 mln zł, w II — 37 mln zł, w III — 54 mln zł a w IV — 62 mln zł. Podobna sytuacja istniała również w pozostałych przedsiębiorstwach: BPBM, BPBP i SPB.

Przymusowe urlopy

Przyczyny nierytmiczności spowodowane są nie tylko warunkami klimatycznymi. Ostatnie osiągnięcia naukowe stwarzają możliwości prowadzenia robót budowlanych w warunkach silniejszych mrozów niż te, które nawiedzają nas obecnie. W dalszym ciągu **głównym powodem nierytmiczności jest brak na początku roku kalendarzowego odpowiednich dokumentów (dokumentacji technicznej i prawnej), umożliwiających szerokie prowadzenie robót.**

Wskutek tego w I i II kwartale dyrekcje przedsiębiorstw budowlanych zawierają bardzo mało umów z przedsiębiorstwem transportowym na świadczone przez nie usługi. Na przykład w ciągu trzech pierwszych miesięcy ub. roku BPBM zlecił Przedsiębiorstwu Transportowemu przewiezienie 75 tys. ton materiałów budowlanych, a już w III kwartale — 130 tys. ton. Spiętrzenie robót w końcu roku nie pozwala przedsiębiorstwu transportowemu rozplanować pracy i właściwie wykorzystać posiadany sprzęt. **Toteż w I półroczu 1960 r. możliwości przewozowe przedsiębiorstwa wykorzystane były zaledwie w 60 proc. W tym czasie 40 proc. personelu musiało korzystać z przymusowych urlopów.** Naturalnie w pierwszych miesiącach roku procent ten był znacznie wyższy. Zmniejszał się po nadejściu wiosny.

Doroczny zryw

Drugie półrocze radykalnie zmieniło sytuację. W przedsiębiorstwach budowlanych zaczęła się gonitwa za metrami sześciennymi i izbami. Zgłoszono wiele zamówień na dostawę cegły, cementu, wapna i stali. I wówczas okazało się, że Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa jest w stanie zrealizować zaledwie 70 proc. zamówień. To właśnie było powodem kłótni, interwencji, monitów, narad i zebrań.

Wszystko to nie zmieniło jednak sytuacji. Na planowaną przez BPBM w ciągu 10 miesięcy ub. roku dostawę 471 tys. ton materiałów budowlanych, przedsiębiorstwo transportowe było w stanie dostarczyć 428 tys. ton. Na budowach zabrakło zatem 43 tony niezbędnych materiałów. Samej tylko cegły nie dostarczono w IV kwartale 930 tys. sztuk.

Białostockie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa nie mogło zrealizować w pełni również zamówień „Przemysłówki".

Na wielu naradach niezadowoleni z transportu dyrektorzy przedsiębiorstw budowlanych postulowali zwiększenie taboru samochodowego BPTB o taką ilość wozów, która gwarantowałaby wykonanie wszystkich zamówień. Czy był to wniosek w pełni słuszny?

BPTB istotnie posiada wiele braków, szczególnie w sprzęcie specjalnym. Na przykład przedsiębiorstwo to dysponuje tylko jednym samochodem do przewozu ciężkich elementów budowlanych — dłużyc i tylko dwoma dźwigami. Ogółem posiada niewiele ponad 200 mocno już zużytych samochodów. W ub. roku przedsiębiorstwo dostało wprawdzie 2 samochody, ale okazało się, że przydział został wydany omyłkowo i oba wozy trzeba było zwrócić. Na niski stan techniczny posiadanych wozów wpływa i to, że przedsiębiorstwo dysponuje bardzo przymitywnym warsztatem naprawczym i małym asortymentem części zamiennych.

Terminowość obowiązuje wszystkich

Podstawowy wniosek sprawdza się więc do zwiększenia ilości i rodzaju sprzętu transportowego, oraz — obok tego — do rytmicznego prowadzenia robót budowlanych. **Spełnienie ostatniego postulatu zależy od przezwyciężenia zawiłych mankamentów istniejących w stosunkach między inwestorem, projektantem a wykonawcą.**

W budownictwie, jak w każdej dziedzinie gospodarki, sukcesy produkcyjne zależą od dobrej kooperacji, od słowności i solidności poszczególnych ogniw całego systemu. **Gdyby inwestor dostarczał w porę założenia, gdyby w porę powstawały projekty i gdyby w porę rozpoczynano roboty budowlane — transportowcy również mieliby ułatwione życie.** Spory między dyrektorami o pierwszeństwo w dostawach mogłyby pójść w zapomnienie. Błędne koło i tu zaczyna się więc od dokumentacji. Postulat rytmiczności robót jest więc po prostu potrzebą stosowania racjonalnej organizacji pracy w całym budownictwie.

Nowinki medyczne

DZIWNA OPERACJA

Niecodzienną operację przeprowadzili jeden z chirurgów we włoskim mieście Grosseto. Z przewodu odedchowego 4,5-letniej dziewczynki usunął on pestkę z dyni, która znajdowała się tam od kilku miesięcy i co najdziwniejsze zaczęła już kiełkować. Przez cały czas tej dziwnej choroby mała pacjentka gorączkowała i miała gwałtowne ataki kaszlu. Początkowo leczono ją na astmę.

ZNIECZULANIE HAŁASEM

Powszechnie wiadomo, że hałas jest czynnikiem szkodliwym dla organizmu ludzkiego. Okazuje się jednak, że może on również spełniać rolę dobroczynczy. Trzej lekarze bostońscy — Gardner, Licklider i Weiss przeprowadzili ciekawe doświadczenia nad wykorzystaniem hałasu jako środka znieczulającego. Przy wyrywaniu zębów lub innych bolesnych zabiegach w jamie ustnej zakładali oni pacjentom na głowę kask ze słuchawkami, do których zaś wkładali im zacisk do wzmacniania dźwięku. Przed rozpoczęciem zabiegu pacjenci słuchali przez słuchawki tony muzyki działające uspokajająco. Gdy zabieg się zaczął wzrastało natężenie tonów przechodzące stopniowo w głośny szum. Pod działaniem tego pacjent stawał się niewrażliwy na ból. Przy najmniejszych oznakach bólu pacjent sam naciskał trzymany w ręku wzmacniacz tonów dla odsunięcia świadomości bólu.

TREPANACJA ATOMOWA

Szwedzki chirurg, prof. Lars Leksell, który przed dwoma laty dokonał pierwszej trepanacji czaszki za pomocą „lancetu atomowego" (tzn. za pomocą bombardowania odcinka kości strumieniem protonów), obecnie przeprowadza co tydzień podobne operacje. Tego rodzaju zabieg eliminuje niebezpieczeństwo krwotoków lub infekcji mózgu. Prof. Leksell operował z dobrym wynikiem pacjentów dotkniętych chorobą Parkinsona i innymi chorobami mózgu. Twierdzi on jednak, że metoda ta zostanie całkowicie opracowana dopiero za 10 lat.

Telewizja na usługach cementowni

W cementowni „Oktiabr" w Nowosybirsku zainstalowano pierwsze w ZSRR w tej gałęzi przemysłu eksperymentalne urządzenie telewizyjne do obserwacji procesu wypalania cegły zendrówki w piecu obrotowym. Na ekranie telewizora odbierany jest wyraźny obraz odbywającego się w piecu procesu. Dzięki zastosowaniu telewizji całym procesem wypalania zendrówki kieruje tylko jeden człowiek. (PAP)

W opolskim ZOO urodziły się niedźwiadki himalajskie

W ogrodzie zoologicznym w Opolu niedźwiadzica himalajska „Lusia" nie tylko nie zapadła w zimowy sen, ale wydała na świat młode. Na razie nie można ustalić, ile ich przyszło na świat, gdyż „Lusia" nie opuszcza legowiska. (PAP)

Dom wczasowy dla pracowników PGR w Bieszczadach

W malowniczej miejscowości Załuż pow. Sanok oddano do użytku pierwszy na terenie Bieszczad dom wczasowo - szkoleniowy dla pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych. Jednorazowo może tu znaleźć pomieszczenie 80 osób. (PAP)

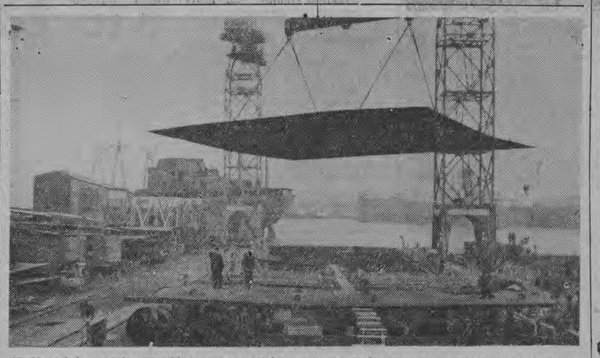

W Stoczni im. Adolfa Warskiego w Szczecinie położono stępkę pod nowy typ statku B-516 (drobnicowiec o nośności 8200 DWT).
NA ZDJĘCIU: moment kładzenia stępki.
CAF — fot. Weczer

Notatki z Moniek (1)

Gdy brakło pomarańczy

W monieckich sklepach spółdzielczych stwierdzono przed świętami brak jedynie pomarańczy i proszków do wypieku ciast. Odpowiedzialni kierownicy spółdzielczego handlu wyrazili z tego powodu szczere ubolewanie. A przecież przed czterema laty, gdy sekretarz KP PZPR w Mońkach objeżdżając powiat, znalazł w jednym ze sklepów tylko garść cukierków i zbutwiałą kołdrę, nikt nie wyraził ubolewania. Jedyną reakcją na oburzenie sekretarza było rozkładanie rąk, mające wyrażać i bezsilność, i pogodzenie się ze złym stanem rzeczy w monieckim handlu.

Owe godzenie się z bałaganem w handlu wiejskim sprawiło, że cztery (na sześć w powiecie) gminne spółdzielnie: w Jaświłach, Kryżanie, Trzcianem i Knyszynie przysporzyły w 1956 r. naszej gospodarce strat w wysokości 1256 tys. zł. Co złożyło się na tak wielkie straty? Przede wszystkim manka sięgające nickiedy 250 tys. zł, wynikające z braku elementarnych zasad gospodarności w poszczególnych spółdzielniach.

WIELKA CZYSTKA

Bałaganu w gminnych spółdzielniach nie można było tolerować. Zagadnienie ich uzdrowienia stało się kilkakrotnie tematem posiedzeń miejscowych władz partyjnych, które postanowiły przystąpić do radykalnego uzdrowienia stosunków w handlu spółdzielczym.

Postanowiono przeprowadzić wśród pracowników gminnych spółdzielni coś w rodzaju czystki. Ruszono więc z miejsca wielokrotnych manowiczów chronionych przez prezesów gminnych spółdzielni, ruszono też i samych prezesów, którzy swą niefrasobliwością i niedołęstwem narazili spółdzielnie na ogromne straty. Powstał wprawdzie ogromny lament i złorzeczenie ze strony niektórych zasiedziałych w swych placówkach ludzi, ale nie mógł on w niczym przeszkodzić procesowi uzdrawiania wiejskiego handlu.

Nowi ludzie w gminnych

(C. d. na str. 4)

Zebranie, którego najmłodszy uczestnik liczył 90 lat

Ok. 3.000 lat miało wspólnie 32 uczestników rzadko spotykanego w kraju zebrania, jakie odbyło się w Nowinach Sączu. Przybyli na nie najstarsi obywatele tego regionu Ziemi Krzeczkowskiej. Najmłodszy z nich liczył 90 lat, zaś najstarszy 97.

Sędziwi sądeczanie podzielili się wspomnieniami o rodzinnej ziemi niemal wieku. Podawane przez nich fakty były dotychczas w ogóle nieznane lub nie całkiem jeszcze zbadane przez badaczy i miłośników tego regionu.

Jeden z sędziwych sądeczan, Józef Młynarczyk z Librantowa, mimo że zbliża się już do 95 roku życia przybył na spotkanie piechotą, a trasa jego marszrutu wyniosła 9 kilometrów. W swej wsi jest on aktywnym propagatorem czynów społecznych. (PAP)

Szczątki osady sprzed 5 tys. lat odkryto na dnie rzeki Słupi

Grupa robotników zatrudnionych przy pogłębianiu koryta rzeki Słupi w okolicach Jeziory Kaszubskiej pow. Słupsk „dokopała" się w tych dniach cennego odkrycia.

Cte na jednym z ostrych zakrętów rzeki robotnicy wydobyli z zamulonego dna motykę, siekierę i młotek oraz mniejszej roboty czop drewniany, służący do przykrywania urn, a także wiele konstrukcji z twardego jak kamień drzewa.

Wydobyte przedmioty przesłane zostały do Muzeum w Słupsku. Przeprowadzone przez archeologów badania wykazały, że przedmioty te pochodzą z osady z epoki kamiennej, a więc sprzed 5 tys. lat. (PAP)

Bohaterski pies

Chwilę wielkiej trwogi przeżyła czwórka rodzeństwa Wiliamsonów, która rybą w rzece przepływającej przez jedno z przedmieść Melbourne. W pewnej chwili bawiąc się dzieci zobaczyły płynącego w ich kierunku węża. Na szczęście skończyło się tylko na strachu, bowiem pies, który był wraz z nimi, skoczył do wody, zaciągnął węża na drugi brzeg i tam go zagryzł. Walka wczepiała psa zupełnie. Ta też dzieci wzięły go na ręce i z wdzięcznością niosły do domu. Po drodze jednak zwierzę zdechło, wskutek ukąszeń węża. (PAP)

* * *

Tak więc sprawa usprawnienia pracy Białostockiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa, jak również lepszej jego współpracy z przedsiębiorstwami budowlanymi stała się zagadnieniem dużej wagi. Tym bardziej, że tegoroczne zadania budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego, w porównaniu do ubiegłych lat, znacznie wzrosły. Od pracy biur projektowych zależy rytmiczność wykonywania obiektów budowlanych. Ale nie należy zapominać, że również właściwa organizacja transportu, terminowe dostawy materiałów budowlanych — gwarantują terminowe wykonanie zadań budowlanych.

Sprawą uregulowania współpracy przedsiębiorstw budowlanych z przedsiębiorstwem transportowym i uzupełnieniem taboru powinien zająć się — i to jak najrychlej — powołany niedawno w Białymstoku Zarząd Budownictwa.

T. ŁOZINSKA

Elektryczny ciągnik

W hucie „Stalowa Wola" przystąpiono do prób prototypu elektrycznego ciągnika. Ciągnik ten stosunkowo mały i b. zwrotny może zabrać jednorazowo 3 tony towarów. Znajdzie on szerokie zastosowanie na lotniskach, poczcie, w portach oraz na stacjach kolejowych. Jednorazowe naładowanie akumulatorów zapewnia mu 8-godzinną pracę. (PAP)

NA PÓŁKACH Z KSIĄŻKAMI

G. Bielych, L. Pantielejew „Republika Szkid" — Wyd. PIW, cena 30 zł. Autorzy, wychowankowie „Republiki Szkid" bezpretensjonalnie i szczerze malują życie w zakładzie wychowawczym, gdzie w pierwszych latach porewolucyjnych znalazły opiekę sieroty a także wielu młodych więźniów, z których wyrośli dzielni ludzie.

*

Z. Wołoszyńska „Komedia obyczajowa warszawska" — Wyd. PIW, cena 65 zł. W dwóch drugich tomach autorka zebrała i opracowała 9 komedii obyczajowych z lat 1774—1788 i opatrzyła je obszernym wstępem oraz komentarzem. Dla miłośników teatru, a sceny polskiej w szczególności jest to lektura bardzo frapująca.

*

J. Cary „Z pierwszej ręki" — Wyd. PIW, cena 20 zł. Trzecia część historii życia genialnego malarza Gulley Jimsona (dwie pierwsze, to „Sama się dziwię" i „Kostur pielgrzyma"). Autor wyposaża swego bohatera w dość oryginalny światopogląd, który staje się powodem licznych konfliktów z otoczeniem. Może dlatego książkę cechuje kpiarski, ironizujący stosunek do świata?

*

J. L. Bory „Moja wieś w godzinie klęski" — Wyd. MON, cena 23 zł. Jest to opowieść o wsi francuskiej w latach okupacji niemieckiej. Książka ukazuje społeczność wojenną francuskiej prowincji. Autor otrzymał za nią w r. 1946 nagrodę Goncourtów. K. S.

30 cennych nagród czeka...

Przedłużamy naszą ankietę

„Co myślisz o usługach"?

W związku z naszą ankietą na temat usług otrzymaliśmy kilkadziesiąt interesujących listów z terenu całego województwa.

Oto co na przykład pisze Czytelniczka z Olecka (nazwisko i adres znane redakcji):

„Nareszcie akcja, która może „ruszy coś" w dziedzinie usług, aby ułatwić ludziom życie. Uznanie dla redakcji, że poruszyła ten bardzo istotny problem. Darujcie, ale jeśli w powiatowym mieście nie ma gdzie oczyścić i odprasować ubrania, naprawić pralki czy odkurzacza, chemicznie oczyścić lub ufarbować odzież — to człowieka czasami „szewska pasja" ogarnia... A przecież Olecko liczy 8 tysięcy mieszkańców plus okoliczne, gęsto zaludnione wsie..."

Z kolei nasz Czytelnik z Bacik Średnich (pow. Siemiatycze) pisze:

„Zabierając głos w ankiecie „Co myślisz o usługach?", pragnę wyrazić uznanie dla tego rodzaju inicjatywy. Podobnych przedsięwzięć nie jest u nas dużo, a sądzę, że gdyby częściej sięgano do ankiet, można by usunąć wiele drastycznych bolączek, tym samym zmniejszyłaby się ilość skarg i zażaleń..."

Podobnych głosów na temat naszej ankiety mieliśmy więcej. **Dlatego postanowiliśmy przedłużyć czasokres przesyłania odpowiedzi na ankietę do dnia 31 stycznia 1961 r.**

Przypominamy pytania naszej ankiety.

1. Jak oceniasz ilość punktów, ich rozmieszczenie oraz jakość usług w Twoim miejscu zamieszkania.

2. Co, Twoim zdaniem, hamuje rozwój usług?

3. Jakie proponujesz nowe rodzaje usług, gdzie, w jakiej formie i dlaczego?

4. Jakie masz inne propozycje w dziedzinie rozwoju usług i wyposażenia punktów usługowych?

UWAGA: Wśród uczestników ankiety, którzy nadeślą najlepsze wypowiedzi, rozlosujemy cenne nagrody jak: **aparaty radiowe, fotograficzne, zegarki, leżaki, artykuły gospodarstwa domowego, wieczne pióra i inne.** Uczestnicy ankiety mogą odpowiedzieć na wszystkie pytania wyżej postawione, względnie na dowolnie przez nich wybrane.

Ankietę organizuje redakcja „Gazety Białostockiej" wspólnie z Wydziałem Przemysłu Prezydium WRN oraz Wojewódzkim Związkiem Spółdzielni Inwalidów w Białymstoku. **Odpowiedzi na ankietę prosimy przesyłać na adres: Redakcja „Gazety Białostockiej", Białystok, ul. Wesołowskiego 1, z dopiskiem na kopercie: „Ankieta w sprawie usług", terminie do dnia 31 stycznia br.**

Zapraszamy Czytelników do wzięcia udziału w ankiecie i nadsyłania dalszych wypowiedzi.

Wystawa światowa na ekranach telewizyjnych

Przewodniczący amerykańskiego towarzystwa radiowego RCA, Sarnoff oświadczył ostatnio w Nowym Jorku, że otwarcie wystawy światowej, która odbędzie się w Nowym Jorku w latach 1964—65 transmitowane będzie prawdopodobnie w kolorach naturalnych przez telewizję na cały świat, dzięki wykorzystaniu do tego celu systemu satelitów ziemi. (PAP)

Chemiczna Spółdzielnia Pracy im. J. Śniadeckiego w Toruniu produkuje, dotychczas importowaną, cenną skrobię ryżową. Jest to jedyny zakład w kraju, który podjął się tak skomplikowanej produkcji. Skrobię otrzymuje się z najniższego gatunku ryżu, a znajduje ona zastosowanie przede wszystkim w fotochemii, przemyśle farmaceutycznym, włókienniczym i kosmetycznym.

NA ZDJĘCIU: mgr inż. Elżbieta Kapustro oraz mgr inż. Teodor Lewandowski opracowują nową technologię produkcji skrobi ryżowej.

CAF — fot. Gill

Wykorzystać łagodną zimę

Przewozy jesienne wykonane z nadwyżką

Mimo zwiększonych zadań IV kwartału ub. roku o 30 proc. w stosunku do ostatniego kwartału 1959 r., przewozy jesienno-zimowe zostały sprawnie i z nadwyżką wykonane przez białostockich kolejarzy. W tym trudnym okresie, dużo zdyscyplinowania wykazali także użytkownicy PKP, przyspieszając przesyłkę płodów rolnych do stacji docelowych.

W tegorocznym okresie przewozów, przesłano z województwa białostockiego do cukrowni w Sokołowie Podlaskim, Witaszycach, Kętrzynie, Krasińcu i w innych miejscowościach ponad 153 tys. ton buraków. Ponadto przewieziono 116 tys. ton ziemniaków i 17,581 ton zboża. Ogółem plan przewozów wykonano w 108,8 proc. Nie można zapominać, że oprócz płodów rolnych, kolejarze musieli przetransportować znaczne ilości węgla importowanego do ogrzewania i innych, niezbędnych w pracy i życiu mieszkańców miast i wsi.

Aczkolwiek gorący okres przewozów jesienno - zimowych już minął, to niemniej białostoccy kolejarzy czekają dość poważne zadania w I kwartale bieżącego roku, wynikające z potrzeby zaopatrzenia przemysłu w niezbędne surowce i materiały. Na przykład trwa doroczny wyrąb lasu, z zatem znaczną pulę w przewozach zajmie drzewo.

Białostoccy kolejarze apelują zatem do użytkowników kolei, wśród których już zmalała operatywność, o udzielenie koniecznej pomocy przy załadunku i wyładunku. Należy wykorzystać w pełni każdy dzień na stosowanie podwójnych operacji. Tym bardziej, gdy są dobre warunki łagodnej zimy.

W celu zabezpieczenia realizacji planów przewozów w I kwartale, odbędzie się w dniu 13 bm. w sali ZZK kwartalna narada kolejarzy i użytkowników kolei. (rk)

Hemingway wraca ze szpitala

Kierownictwo kliniki w Rochester podało do wiadomości, że znany pisarz amerykański Ernest Hemingway przebywa w tej klinice już od przeszło 2 miesięcy i opuści ją prawdopodobnie za tydzień. Odmówiono natomiast wszelkich informacji na temat rodzaju choroby Hemingway'a podając jedynie, że pisarz amerykański nie wyraził na to zgody. (PAP)

KONKURS

na utwór sceniczny

Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa ogłosił konkurs otwarty na utwór sceniczny o tematyce współczesnej.

Dla uczestników konkursu przewidziano następujące nagrody: pierwsza 25 tys. zł, dwie drugie po 10 tys. zł i trzy trzecie po 5 tys. zł. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 31 maja 1961 r. Utwory należy przesyłać na adres Wydziału Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa — Kraków, Pl. Wiosny Ludów 3/4, w kopertach, zaopatrzonych godłem z dołączoną zaklejoną kopertą, zawierającą nazwisko i adres uczestnika. (s)

Na nartach na Polu Grunwaldu

W województwach krakowskim, kieleckim, łódzkim, warszawskim i olsztyńskim trwa mobilizacja narciarzy ogłoszona przez komisje turystyki narciarskiej Zarz. Gł. PTTK, CRZZ i LPŻ. Przygotowują się oni do udziału w zakrojonej na dużą skalę imprezie narciarskiej. Będzie nią sztafeta, której trasa wiedzie przez 5 województw i liczy łącznie ponad 400 kilometrów.

Sztafeta wyruszy z Krakowa na Pola Grunwaldu. Jak wykazują dotychczasowe zgłoszenia weźmie w niej udział około 1.000 narciarzy. (PAP)

Niebezpieczna zabawa

5 włoskich dzieci w Regio Calabria, liczących poniżej 10 lat, znalazło ręczny granat i zaczęło się nim bawić, jak piłką nożną. W pewnej chwili granat eksplodował, powodując poważne rany u małców, których w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala. (PAP)

Interweniujemy

Kto zawinił?

Do naszej redakcji zgłosił się Tadeusz Waniewski, który dzierżawił gospodarstwo rolne w powiecie ełckim, we wsi Szczecinowo, z zamiarem nastawienia gospodarki na uprawy kontraktowane. Nasz interesant został kontrahentem Rejonowej Ogrodniczej Spółdzielni Pszczelarskiej „Rozwój" w Ełku, kontraktując w 1959 roku hektar cebuli i 20 arów czosnku.

Uprawa cebuli nie udała się, gdyż jak się później okazało, nasiona dostarczone przez Spółdzielnię Ogrodniczo-Pszczelarską były złe. Jedyną rekompensatą za poniesiony trud, jaką proponowała spółdzielnia, miał być zwrot nasion cebuli. Czyli że ob. Tadeusz Waniewski za zmarnowane nasiona cebuli „Laskowskiej" miał otrzymać nasiona cebuli „Wolskiej". Ta zamiana nie odpowiadała kontrahentowi, gdyż zniechęcony poniesionymi stratami nie miał ochoty dalej jej uprawiać.

Ob. Waniewski starał się więc o wyjaśnienie mu równowartości pieniężnej za nasiona cebuli „Laskowskiej", rezygnując z roszczeń za stratę czasu przy uprawie cebuli i nie wykorzystanie dla innych celów pola. Tymczasem Centrala Nasiennictwa i Szkółkarstwa w Warszawie zawiadomiła go, że zgodnie z zaleceniem Ministerstwa Rolnictwa kontrahentowi przysługuje jedynie rekompensata w tej samej ilości nasion cebuli „Wolskiej". Nadto ob. Waniewski dowiedział się, że akcja tej wymiany została całkowicie zakończona w kwietniu, czyli siedem miesięcy przed odpowiedzią nadesłaną mu przez CNOS.

Zarówno Ministerstwo Rolnictwa, Departament Produkcji Roślinnej i Ochrony Roślin oraz CNOS uznały tę sprawę za zakończoną stwierdzając, że fakt nieodebrania nasion przez kontrahenta jest równoznaczny z jego rezygnacją z odbioru nasion.

Nam się jednak wydaje, że na tym sprawy nie można zakończyć. Spółdzielnia zawiadomiła bowiem ob. Waniewskiego o tym, iż ma odebrać nasiona odmiany „Wolskiej" w pierwszych dniach maja, a więc wtedy, gdy zalecenia Ministerstwa Rolnictwa tę formę rekompensaty całkowicie już zakończono. Ponadto powszechnie wiadomo, że wysiew cebuli powinien nastąpić najpóźniej w połowie kwietnia. To zdaniem zaleceniu agrotechnicznym. Co więc ob. Waniewski miał zrobić z tymi nasionami? Sprzedać je? Komu? Termin ich wysiewu już przecież minął.

Spodziewamy się zatem rzeczowej odpowiedzi na ten temat ze strony Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej „Rozwój" w Ełku. (bog)

Plaga szarańczy

Według doniesień z Ammanu, Jordania została ostatnio dotknięta plagą szarańczy. Znad terytorium Arabii Saudyjskiej przylatują codziennie chmury czerwonej i żółtej szarańczy, która obsiada pola uprawne. (PAP)

Gdy brakło pomarańcz

Ciąg dalszy ze str. 3

spółdzielniach zabrali się na serio do pracy. Widząc, że minęły czasy tolerowania zła, sami energicznie przystąpili do jego zwalczania. Dzięki temu powstały na terenie mońkieckiego handlu wiejskiego właściwe warunki do uczciwego życia zasad gospodarności.

DZIĘKI INWESTYCJOM

Trzeba powiedzieć, że spółdzielczość gminna w powiecie mońkieckim cierpiała nie tylko z powodu nieodpowiedniego stanu kadr pracowniczych, ale i ze względu na brak niezbędnych magazynów, lokali sklepowych, zakładów produkcyjnych i transportu. W rezultacie źle przechowywany towar niszczył się, rosły koszty transportu, a niedostateczne zaopatrzenie sklepów było zjawiskiem niemal codziennym.

Jedyną na to radą mogło być podjęcie szerokich prac inwestycyjnych. W ich wyniku Mońki otrzymały piekarnię mechaniczną i wytwórnię wód gazowych, zbudowano cztery magazyny nawozowe, a w samych Mońkach powstał ośrodek PZGS, składający się z czterech magazynów hurtowych, biura i warsztatu naprawy samochodów. Zamiast 6 towary do gminnych spółdzielni rozwoził obecnie 12 samochodów, ale i ten stan transportu nie jest już wystarczający wobec zwiększenia się obrotów o około 35 proc.

I EFEKTY

Realizacja programu inwestycyjnego stworzyła warunki do zwiększenia obrotu towarowego. Otwarto więc od 1956 roku dalszych 35 sklepów, a w istniejących punktach sprzedaży detalicznej znacznie poprawiono zaopatrzenie. Posunięcia te, wraz ze zwiększoną świadomością o stan kadr pracowniczych, zaczęły przynosić efekty.

Oto w 1958 roku żadna z gminnych spółdzielni powiatu mońkieckiego nie pracowała już na stratach. Zysk wypracowany w tym roku osiągnął sumę 2762 tys. zł. Jeszcze lepiej wypadł rok 1959. Zamknięto go łowiem zyskiem wynoszącym 3348 tys. zł. Warto dodać, że rok 1960 zapowiada się jeszcze lepiej, gdyż zysk wypracowany przez PZGS i gminne spółdzielnie w ciągu 11 miesięcy wyniósł 3493 tys. zł.

A więc dużo zmieniło się w handlu mońkieckim od czasów, gdy w sklepach wiejskich można było nabyć jedynie trochę cukierków lub zleżałe tekstylia. Dziś pracownicy handlu przejmują się już tym, że w ich sklepach zabrakło pomarańczy. Czy nie jest to najlepszym świadectwem zmian, jakie zaszły w tym powiecie w ciągu minionych czterech lat?

(W następnym artykule pokażemy, jak zmiany te następowały w jednej z najgorszych spółdzielni, w spółdzielni, której w 1958 r. groziła likwidacja).

EKERT

Posiłki w szkołach - pomocą dla dzieci niezamożnych

■ DRUGIE ŚNIADANIA ■ ZUPY ■ OBIADY

Gorąca kawa czy herbata, którą dziecko dostaje w szkole w czasie dużej przerwy, to bardzo dużo. A jakież to udogodnienie dla rodziców pracujących, gdy dziecko w świetlicy szkolnej może zjeść obiad. Dlatego też akcją dożywiania objęte są w zasadzie wszystkie szkoły podstawowe.

Z dożywiania korzystają przede wszystkim dzieci z rodzin niezamożnych. Jest to dożywianie bezpłatne — specjalna komisja przy każdej szkole typuje uczniów do korzystania z tej pomocy.

Kwartalnie na dożywianie przeznacza się w Białymstoku około 175 tys. zł, w tym na drugie śniadania — około 60 tys. zł. Z drugich śniadań korzysta 550 uczniów, z obiadów — 580. O ile jednak śniadania wydawane są we wszystkich szkołach, to obiady tylko tam, gdzie jest świetlica. W Białymstoku jest 11 takich szkół.

Na drugie śniadanie młodzież otrzymuje mleko lub kawę, a w takich szkołach jak np. nr 11, 6, 13 — zupy. Obiady są 2-daniowe.

Z dożywiania tego korzystają również odpłatnie inne dzieci — łącznie w każdej szkole drugie śniadanie otrzymuje przeciętnie 200 dzieci. Z obiadami jest o wiele gorzej — nie wszystkie dzieci rodziców pracujących mogą z nich korzystać z powodu braku świetlic, małych kuchni itp.

Trzeba również zaznaczyć, że świetlice z dożywianiem czynne są również w czasie ferii świątecznych dla tych dzieci, które tam uczęszczają. (a)

Konkurs recytatorski

■ **Eliminacje miejskie — 26 marca**

■ **Nagrody na najlepszą recytację poezji chińskiej**

W roku bieżącym ogłoszono VIII Ogólnopolski Konkurs Recytatorski. Na terenie miasta organizatorem konkursu jest Wydział Kultury Prezydium MRN.

Celem konkursu jest popularyzowanie najciekawszych pozycji współczesnej polskiej i światowej literatury pięknej. Każdego uczestnika konkursu obowiązuje przygotowanie przynajmniej jednego utworu współczesnego (powstałego po roku 1944).

Konkurs obejmuje trzy grupy repertuarowe: poezja, proza, satyra. Recytatorzy zgłaszani są przygotować po jednym utworze z dwu dowolnych grup. Łączny czas trwania recytacji — maksimum 15 minut.

Zgłoszenia do eliminacji miejskich, po przejściu przez eliminacje osiedlowe, składać można do 15 marca br. na adres Wydziału Kultury Prezydium MRN, ul. Lenina 8. Eliminacje miejskie odbędą się 26 marca.

Prócz nagród w formie książek i książeczek oszczędnościowych, Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej, jako współorganizator konkursu, ufunduje dodatkowe nagrody za najlepszą recytację poezji chińskiej. (a)

To cieszy

* **50 tys. m kw. asfaltu**

* **Dwa nowe ronda**

* **Sygnalizacja świetlna**

W roku bieżącym sporo ulic otrzyma nową nawierzchnię. Asfalt położony będzie (łącznie) na powierzchni 50 tys. m kw. Szatę asfaltową przywdzieje m. in. ul. Nowotki, M. C. Skłodowskiej, Kawaleryjska, cała trasa łącząca dzielnicę Antoniuk z Fastami. Oprócz ulic, w tym roku przystąpi się do asfaltowania szós obwodowych. Ogółem na zmianę i uporządkowanie nawierzchni ulic przydzielono w roku bieżącym kilka milionów złotych.

W dalszym ciągu kontynuowana będzie przebudowa ulicy Łąkowej, którędy, po zakończeniu robót, skierowany zostanie cały ruch z ul. Sienkiewicza. Ulica Sienkiewicza, jak wiadomo w 1962 r. będzie zamknięta dla ruchu kołowego ze względu na planowaną całkowitą przebudowę.

Białystok otrzyma też dwa nowe ronda na skrzyżowaniu ul. 1 Maja z ul. Marchlewskiego i przy Akademii Medycznej. W związku z wzmożonym ruchem po Alei 1 Maja, przebudowana zostanie ulica Lenina na dwukierunkową i pasmem zieleni pośrodku. W dalszej przyszłości trzy ronda na skrzyżowaniach otrzymają jednolitą sygnalizację świetlną. (t)

Czwartek muzyczny

Dziś o godz. 19 w sali Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej odbędzie się czwartkowy koncert „Muzyka programowa". W programie utwory Schuberta, Brahmsa, Czajkowskiego, Moniuszki, Lista, Griega. (a)

MEDALE za długoletnie pożycie małżeńskie

Podczas ostatniej sesji MRN odznaczeni zostali specjalnymi medalami za długoletnie pożycie małżeńskie mieszkańcy naszego miasta. Przewodniczący Prezydium MRN — Jerzy Krochmalski udekorował medalami trzy pary małżeńskie: Mariannę i Bronisława Wenclawów, Antoninę i Antoniego Walesków oraz Aleksandrę i Wincentego Świstockich. (gor)

Z obrad XVI sesji MRN

W Białymstoku obradowała w godzinach popołudniowych 10 bm. XVI sesja Miejskiej Rady Narodowej. Na porządek obrad złożyło się wiele aktualnych dla naszego miasta spraw.

Informacje z przebiegu realizacji programu obchodów pierwszego roku Tysiąclecia Państwa Polskiego w Białymstoku przekazał przewodniczący Prezydium MRN — **Jerzy Krochmalski**. Z przebiegiem realizacji uchwały MRN z dnia 28. IV. 1959 r. w sprawie współpracy gospodarczej i kulturalnej między Prezydium MRN a prezydiami powiatowych rad narodowych w Białymstoku i Łapach, zapoznał zebranych **zastępca przewodniczącego Prezydium MRN — Konstanty Kozłowski.** Drugi zastępca przewodniczącego — **Jan Tatarczuk** poinformował radnych o realizowaniu uchwały MRN dotyczącej rozwiązania walki z trzeźwiejszością gospodarczą.

Ze współpracą Prezydium białostockiej MRN z Łapami i powiatem białostockim wiąże się ściśle zagadnienie stworzenia w pobliżu Białegostoku bazy owocowo-warzywniczej, która rozwiązałaby problem zaopatrywania naszego miasta w nowalijki i owoce. Produkty te bowiem sprowadzane są dotychczas w większości z woj. warszawskiego. O tym że zagadnienie to jest bardzo istotne na naszym terenie, świadczyły liczne wypowiedzi radnych.

Między innymi radny inż **Henryk Majcher** poinformował zebranych, że Wydział Architektury i Budownictwa Prezydium MRN przystąpił do opracowania strefy podmiejskiej, na którą przeniesione zostaną szklarnie warzywne w miarę rozwoju budownictwa w naszym mieście. Radny **Herse Haknajer** wystąpił z wnioskiem, aby Prezydium MRN wspólnie z Prezydium WRN opracowało plan rozwoju ogrodnictwa miejskiego. Wniosek ten zmodyfikował radny **Ireneusz Boliński** proponując, żeby Prezydium MRN na najbliższą sesję Rady przedstawiło realny projekt zaopatrywania naszego miasta w nowaliki i inne warzywa. Sesja przyjęła ten wniosek.

Sesja uchwaliła też regulamin komitetów domowych. (gor)

Piękna inicjatywa PCK

Z piękną inicjatywą wystąpił ostatnio Miejski Oddział PCK. Zorganizował on w swojej świetlicy przy ul. Warszawskiej imprezę choinkową dla dzieci — sierot i półsierot z terenu naszego miasta. W imprezie uczestniczyło 35 dzieci.

Mali białostoczanie doskonale bawili się przy pięknie ustrojonej oświetlonej kolorowymi lampkami choince. Organizatorzy nie zapomnieli o wielu atrakcjach. Były więc urocze, dziecięce filmy, były też paczki wręczone przez Dziadka Mroza. Dzieci zostały obdarowane słodyczami, zabawkami i słodyczami. (gor)

NA ZDJĘCIU: Dymitr Awramiuk.

Oni nie czekają na „Godota"

Któż spośród młodych nie marzy o swojej własnej, ciekawej i pięknej przyszłości?... Wszyscy. Ale, gdy jedni topią swoje marzenia w lenistwie wyczekiwania na „coś", inni — niczym przysłowiowi kowale — los swój biorą w swoje własne ręce. Od najmłodszych lat rozumieją prosił, lecz jakże ważną i częstą niedoceniają prawdę, że jedynie nauka i pracą mogą osiągnąć nawet najwyższe szczyty swoich marzeń.

Ot, chociażby ci dwaj młodzi ślusarze z Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego Wiktor Gryko i Dymitr Awramiuk. Niegdyś żywi, rozbiegani jak wszystkie dzieci, w szkole podstawowej interesowali się majsterkowaniem. Maszyny, samochody, motory interesowały ich i zadziwiały. Dostali się do Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Uczyli się solidnie. Uważnie, z zainteresowaniem słuchali wyjaśnień instruktorów. Teraz pracują w BPBP. I to jak pracują!

— Kierownik Bazy Sprzętu — Eugeniusz Marczuk uważa ich za najlepszych spośród młodych. Nie tylko posiadają wysokie kwalifikacje zawodowe, ale wyróżniają się spośród innych solidnym stosunkiem do pracy, koleżeńskością i zdyscyplinowaniem. Chociaż często stawia się Wiktora i Dymitra za wzór innym, wcale nie są zarozumiali.

— Jeśli i inni z tej szkoły, w której uczyli się Gryko i Awramiuk, są tak dobrze przygotowani do pracy i życia — mówił ob. Marczuk — będziemy starali się zatrudniać tylko absolwentów tej szkoły... Można sobie wyobrazić, jak wiele zadowolenia i satysfakcji przysparzają swojej szkole, nauczycielom, wychowawcom „dyrekcji — tacy jej absolwenci, jak Wiktor i Dymitr.

Nie, nie sądzicie, że Gryke i Awramiuk na tym poprzestali, jeśli chodzi o „wykuwanie własnego losu". Obaj uczą się w Wieczorowym Technikum Metalowym Białostockiego Uniwersytetu Robotniczego ZMS. Niełatwo jest uczyć się i pracować jednocześnie. Zwłaszcza, jeśli się ma ambicje poważnego traktowania pracy i szkoły. Takie właśnie ambicje jak dwaj nasi młodzi ślusarze.

Tekst: LESZEK KOZUSZKO
Zdjęcia: W. ZALEWSKI

Spotkanie z ofiarodawcami na SFBS

Jeszcze w tym miesiącu odbędzie się spotkanie Sekcji Emerytów Związku Nauczycielstwa Polskiego z ofiarodawcami na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Spotkanie połączone będzie z imprezą artystyczną.

Bilety na imprezę, która odbędzie się 28 stycznia w Technikum Ekonomicznym, można już nabywać w Związku Nauczycielstwa Polskiego przy ul. M. Skłodowskiej. (as)

Wypadek na budowie

Na budowie szpitala przy Placu Dziesięciolecia w Białymstoku uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 50-letni robotnik — Józef Rotyński z Starosielc.

Rotyński przez nieostrożność został potrącony dźwigiem, na skutek czego doznał poważnych obrażeń głowy. Karetka pogotowia odwiozła go do szpitala. (gor)

Choinka dla dzieci członków ZBoWiD

15 stycznia o godz. 11 w sali sportowej białostockiego oddziału WOP odbędzie się choinka noworoczna dla dzieci członków ZBoWiD. Wszyscy rodzice, którzy zapisali swe dzieci na tę choinkę, proszeni są o punktualne przybycie.

Dojazd samochodami MPK sprzed Domu Prasy w godzinach 11—12, z powrotem — godz. 14—16. (a)

Pożar już nie grozi

„Uwaga — grozi pożar" — pod tym tytułem zamieściliśmy w roku ubiegłym informację o groźnym niebezpieczeństwie, w wyniku wadliwie wykonanych podłączeń sieci elektrycznej, w budynku przy ulicy Manifestu Lipcowego nr 6.

Jak wynika z wyjaśnienia nadesłanego nam w tej sprawie przez Zakład Energetyczny w Białymstoku, wykonawcą instalacji było Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane. Po ukazaniu się naszej informacji białostockie MPR-B dostarczyło brakujące materiały na wykonanie odpowiedniego przyłącza, natomiast Zakład Energetyczny dokonał przyłączenia instalacji do sieci zasilającej likwidując zarazem prowizoryczne podłączenie i niebezpieczeństwo pożaru. (h)

Próbował ale... nie wyszło

W dniu 26 października ub. roku w informacji pt. „Podziękował się" pisaliśmy, że ob. Wacław Kołakowski „wynowadził w pole" swego znajomego ob. Mariana Grabowskiego w sprawie kupna samochodu. Okazało się, że Wacław Kołakowski pożyczył swemu znajomemu Kobuchelemu pieniądze na kupno samochodu. Samochód marki „Warszawa" został kupiony, ale dłużnik oknazał się niewdzięczny i nie spłacając długu, chciał korzystać z woru. Kołakowski sprzedał więc samochód i w ten sposób odzyskał swoje pieniądze. A Kobacki nadrzał, że uda mu się wprowadzić w błąd władze śledcze. oskarżył Kołakowskiego o niepraw postępowanie.

Prokuratura dla miasta Białegostoku umorzyła postępowanie wobec Kołakowskiego z braku ech przestępstwa. (lk)

Ucieche dla dzieci

Najbliższe dni w Związkowym Klubie Siedmiu upłyną pod znakiem wielkiej radości naszych najmłodszych pociech. W niedzielę dzieci pracowników „Prasy", Radia i „Domu Książki" wezmą udział w tradycyjnej „choince", przy czym dla przedszkolaków przewiduje się uroczystość o godz. 10, a dla dzieci w wieku szkolnym o godz. 17. Oprócz głównej ceremonii wręczania podarków, w programie figurują gry i zabawy, prowadzone przez instruktorów TKKF oraz wyświetlenie tak bardzo lubianych przez dzieci „kreskówek".

Natomiast „choinka" dla...

zespołów dziecięcych...

ogniska „Klubowe" odbędzie się w poniedziałek. Bliższe szczegóły, związane z tą imprezą, ustalone zostaną z rodzicami na pierwszych, poźniowych zebraniach, na których zespoły dziecięcych tj. już w najbliższy piątek. Zajęcia odbędą się w normalnych godzinach poczynając od godz. 16.30.

Kącik roztargnionych

W Redakcji odebrać można 2 blankiety zleceń wyjazdu dla wozów pogotowia ratunkowego. (jap)

CZWARTEK
12
stycznia
Benedykta

Większy asortyment

Korzystając z okresu poświątecznego, kiedy to dzięki domowym zapasom zmniejsza się nieco zapotrzebowanie na chleb, Białostockie Zakłady Przemysłu Piekarniczego przystąpiły do produkcji kilku nowych gatunków pieczywa drobnego. Od pewnego czasu w sklepach pojawiły się tzw. grahamki, kajerki i chałki zdobne o różnych kształtach. Ponadto zaopatrzono sklepy w nowe gatunki pieczywa zdrowotnego jak np. chleb razowy na młodzie i chleb dietetyczny. Nowe gatunki dostarczane są do sklepów w opakowaniu tomofanowym (celofanie), co znacznie wpływa na podniesienie higieny tak transportu jak i sprzedaży.

A więc tym razem inwencja na „piątkę".

„Na wyczucie"

Wszelkie pojazdy zajeżdżające przed dworzec kolejowy muszą zgodnie z przepisami ruchu drogowego przejechać przez małą alejkę, stanowiącą przedłużenie ul. Kolejowej, a odchodzącą od miejsca zetknięcia się tej ulicy z Szosą Zółtkowską. Mimo takiego „powodzenia" alejka od dawien dawna nie posiada oświetlenia. Kierowcy autobusów miejskich i taksówek prowadzą więc tutaj swe wozy „na pamięć", albo jak kto woli — „na wyczucie". Ale tak pamięć jak i wyczucie może czasem zawieść, zwłaszcza gdy wóz z powodu ciemności trzeba nagle wyhamować samochód o równiutkie 30 stopni.

By temu zapobiec wystarczy tylko zainstalować w tym miejscu przynajmniej jedną lampę.

Ucieche dla dzieci

Najbliższe dni w Związkowym Klubie Siedmiu upłyną pod znakiem wielkiej radości naszych najmłodszych pociech. W niedzielę dzieci pracowników „Prasy", Radia i „Domu Książki" wezmą udział w tradycyjnej „choince", przy czym dla przedszkolaków przewiduje się uroczystość o godz. 10, a dla dzieci w wieku szkolnym o godz. 17. Oprócz głównej ceremonii wręczania podarków, w programie figurują gry i zabawy, prowadzone przez instruktorów TKKF oraz wyświetlenie tak bardzo lubianych przez dzieci „kreskówek".

Natomiast „choinka" dla...

zespołów dziecięcych...

ogniska „Klubowe" odbędzie się w poniedziałek. Bliższe szczegóły, związane z tą imprezą, ustalone zostaną z rodzicami na pierwszych, poźniowych zebraniach, na których zespoły dziecięcych tj. już w najbliższy piątek. Zajęcia odbędą się w normalnych godzinach poczynając od godz. 16.30.

Kącik roztargnionych

W Redakcji odebrać można 2 blankiety zleceń wyjazdu dla wozów pogotowia ratunkowego. (jap)

ZE SPORTU

Sprawy do rozpatrzenia na Walnym Zgromadzeniu BOZPN

W najbliższą niedzielę, 15 bm., o godz. 10 w sali konferencyjnej Domu Związków Zawodowych w Białymstoku odbędzie się Walne Zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze Białostockiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Sprawozdania z rocznej działalności Zarządu BOZPN oraz jego agend wysłane zostały do klubów. Nie będą więc czytane podczas obrad, przez co zwiększy się efektywny czas na dyskusję.

W swoim czasie BOZPN zwrócił się w komunikacie z prośbą do klubów, aby te nadsyłały swoje uwagi — wnioski, podsuwające pewne myśli i koncepcje. Byłby to, cenny, bo przemyślany „materiał", służący do wnikliwej dyskusji. Niestety, wnioski takie nie wpłynęły i BOZPN, siłą rzeczy, ograniczyć się musi do wyjścia z projektami komisji szkoleniowej i Rady Trenerów.

Wnioski Komisji Szkoleniowej sugerują przede wszystkim zniesienie obowiązku (przymusu) posiadania przez kluby tzw. II drużyn (I B), z tym zastrzeżeniem, że, jeśli rezerwy zostaną zgłoszone do rozgrywek, to mieszą w nich z wszelkimi dotychczasowymi konsekwencjami uczestniczyć. Według projektu komisji, kluby III-ligowe mają natomiast obowiązkowo posiadać zespoły juniorów i trampkarzy, kluby A-klasowe mają mieć juniorów i nie obowiązkowo trampkarzy, B-klasowe — mają posiadać obowiązkowo juniorów albo trampkarzy (wybór), a C-klasowe byłyby zwolnione od posiadania II drużyn, juniorów i trampkarzy. Poza tym, zespoły wojskowe mają być zwolnione z obowiązków posiadania którejkolwiek z wymienionych drużyn zaplecza. Taką samą „ulgę" miałyby mieć B-klasowe drużyny LZS, działające na terenie wsi.

Dalej wnioski komisji mówią o przeprowadzeniu rokrocznie mistrzostw okręgu trampkarzy (eliminacje powiatowe — systemem punktowym, a międzypowiatowe i finał wojewódzki — systemem pucharowym), o zorganizowaniu obozu dla 26 czołowych juniorów województwa (w trosce o należytą reprezentację okręgu) oraz o przeprowadzeniu rozgrywek o Puchar BOZPN dla zespołów seniorów i juniorów. Jeden z końcowych wniosków mówi wreszcie o utrzymaniu systemu rozgrywek jesień — wiosna (wzgląd szkoleniowy).

Szczupłe ramy artykułu nie pozwalają na szersze uzasadnienie czy też skomentowanie „rzuconych" projektów.

Życzymy Walnemu Zgromadzeniu powodzenia.

(ko)

dokąd DZIŚ idziemy

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Henryk VI na łowach", godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Rosemarie wśród milionerów", prod. NRF (od lat 18), godz. 11, 13.30, 15.45, 18 i 20.

„Ton" — „Nędznicy" II s., prod. francusko-niemieckiej, kolorowy (od lat 14), dodatek — „Rockwell Kent", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Potrójne wesele", prod. duńskiej (od lat 14), dodatek — „Stadion", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — D.K.M.F.R., godz. 16, 18 i 20.

Kino - Teatr Zw. Zaw. — „Uwodziciel" prod. węgierskiej (od lat 18), godz. 17 i 20.

Kino - Klub MO — „W rytmie rock and rolla", prod. angielskiej (od lat 16), dodatek — „Zatańczmy", godz. 17 i 19.

„Kolejarz" w Starosielcach — „O życie dziecka", prod. angielskiej (od lat 9), godz. 16.30 i 19.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 do 18 — oprócz niedziel i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

„Zorza" w Ełku — „Koński pysk"

„Polonia" w Ełku — „Tama na Pacyfiku"

„Orzeł" w Ełku — „Lekcja miłości"

„Bałtyk" w Suwałkach — „Paryski włóczęga"

„Merkury" w Suwałkach — „Pułapka miłości"

„Millenium" w Łomży — „Krzyżacy"

„Październik" w Łomży — „Milion"

Grajewo — „Premiera odwołana"

Augustów — „Szalona noc"

Bielsk - Podlaski — „Proces Norymberski"

Siemiatycze — „Żelazny kwiat"

Wasilków — „Don Juan"

Czarna Wieś — „Fałszerz"

Olecko — „Oni ocalili Londyn"

Zambrów — „Kłopotliwy wnuczek"

Sokółka — „Marynarzu strzeż się"

Mońki — „Meksyk w ogniu"

Goldap — „Ojciec narzeczonej"

Wys. - Maz. — „Jeździec znikąd"

Kolno — „Oddajcie mi dziecko"

Jedwabne — „Królowa Margot"

Szczuczyn — „Trzecia licealna"

Sejny — „Ani widu ani słychu"

Knyszyn — „Tajemnice alkowy"

Rajgród — „Tańczące molo"

Dąbrowa — „Kamienne niebo"

Supraśl — „Londyńskie zuchy"

Stawiski — „Trzy czwarte słońca"

Brańsk — „Burzliwa młodość"

Ciechanowiec — „Dwa pokolenia"

Drohiczyn — „Ucieczka nad morze"

Łapy — „Piątka z wyspy skarbów"

Hajnówka — „Złamana strzała"

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.

Straż Pożarna — tel. 08.

Pogotowie MO — tel. 07.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-43.

Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

OGŁOSZENIA drobne

PRACA

Potrzebna pomoc domowa na stałe. Ul. Młynowa 36a m. 2. g 89-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam niedrogo domek z placem 1.575 m², około 100 drzew owocowych, 2 budynki gospodarcze murowane. Hajnówka, Prosta 3 — Lajter. p 14-1

Sprzedam 5 ha gruntu ornego z lasem we wsi Poniklica k/Knyszyna. Cena przystępna. Wiadomość: Białystok, Hetmańska 87, Sokólski. g 79-1

Sprzedam okazyjnie nieużywane radio „Tatra". Białystok, ul. Lipowa 34 m. 36. Dzienis. g 93-1

ZGUBY

Zgubiono legitymację ubezpieczeniową Seria F 181642 wydaną przez Ełckie Zakłady Przemysłu Sklejek w Ełku na nazwisko Jadwiga Jałoszewska. p 13-1

Zgubiono przepustkę nr 1045 na nazwisko Danuta Babińska, wydaną przez Zambrowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Zambrowie. p 15-1

Zgubiono pieczątkę „Ruch" Sokółka Punkt Sprzedaży nr 305. p 129-1

Zgubiono dowód rejestracyjny na nazwisko Ernest Szydłowski, nr rejestracyjny AH-4043, nr druku dowodu rejestracyjnego — 38092. p 132-1

Zgubiono nr rejestracyjny AM-1454, wydany przez Prezydium MRN w Białymstoku na Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Białymstoku. g 92-1

RÓŻNE

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. k 101-0

Fryzjerzy! Fotele rowerowe, niklowane, na gąbce — 2.500 zł, fotele nowoczesne do czesania i pod aparaty — poleca warsztat: Warszawa, ul. Dobra 18. k 55-1

B. Z. Graf. B-3

PRZETARG

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W GRAJEWIE z siedzibą w Prostkach ogłasza **przetarg** na dostawę z jeziora Toczyłowskiego 450 ton lodu naturalnego, ułożenie go i okrycie trocinami.

Informacji odnośnie przetargu udziela biuro Spółdzielni Mleczarskiej w Prostkach.

Oferty w zalakowanych kopertach przyjmuje się **do dnia 20 stycznia 1961 r.**

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu. k 47-00

KOMUNIKATY

Z dniem 1.I.1961 r. ZOSTAŁY POŁĄCZONE trzy Spółdzielnie a mianowicie: Spółdzielnia Pracy Produkcji Materiałów Budowlanych w Wasilkowie, Spółdzielnia Pracy Materiałów Budowlanych w Białymstoku ze Spółdzielnią Pracy „Wibro-Betoniarnią" w Białymstoku, ul. Dąbrowskiego 1.

W związku z tym **WSZYSTKIE ZAMÓWIENIA** w roku 1961 na wyroby betonowe, kamień i żwiry należy kierować pod adresem **Spółdzielni Pracy „Wibro - Betoniarnia" w Białymstoku,** ul. Dąbrowskiego 1. k 56-1

Podaje się do ogólnej wiadomości, że **NASTĘPCĄ PRAWNYM** Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Warszawie Oddział w Białymstoku przy ul. Fabrycznej nr 37, jest z dniem 1 stycznia 1961 r. przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą **Białostockie Przedsiębiorstwo Budowlane w Białymstoku.** k 57-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Przedsiębiorstwo Transportu Sprzętu i Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego w Białymstoku, ul. Sobieskiego 4/6 zatrudni **OPERATORA** z uprawnieniami na „Żuraw Star".

Warunki płacy do omówienia na miejscu. k 54-1

Białostockie Powiatowe Zakłady Prefabrykacji Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Białymstoku zatrudnią od dnia 1 marca br. 2 **TECHNIKÓW** budowlanych z 3-letnią praktyką do pracy w Zakładzie w Waliłach.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Przedsiębiorstwa w Białymstoku, ul. Hetmańska 89. Dojazd samochodem MPK „6". k 53-0

Związek Spółdzielni Mleczarskich, Okręgowy Oddział we Wrocławiu, ul. Słodowa 39/40, poszukuje do pracy w Okręgowych Spółdzielniach Mleczarskich w województwie wrocławskim następujących pracowników:

— **AGRONOMÓW,**
— **ZOOTECHNIKÓW,**
— **KIEROWNIKÓW** do pracy w wychowalniach cieląt (wychowalnie dysponują również gruntami ornymi).

Zgłoszenia pisemne przyjmuje i informacji udziela Sekcja Kadr i Szkolenia Okręgowego Oddziału. k 45-00

Związek Spółdzielni Mleczarskich Okręgowy Oddział we Wrocławiu, ul. Słodowa 39/40 poszukuje do pracy w Okręgowych Spółdzielniach Mleczarskich na terenie województwa wrocławskiego następujących pracowników:

1. **KIEROWNIKÓW TECHNICZNYCH** ze znajomością produkcji serów twardych lub miękkich;
2. **MAJSTRÓW SEROWARÓW** do produkcji serów edamskich, gouda lub serów miękkich;
3. **WYKWALIFIKOWANYCH ROBOTNIKÓW** z długoletnią praktyką przy produkcji serów twardych lub miękkich;
4. **MIKROBIOLOGÓW** do pracy w laboratorium oraz **INŻYNIERÓW** ze specjalizacją mleczarską.

Zgłoszenia pisemne przyjmuje i informacji udziela Sekcja Osobowa i Szkolenia Okręgowego Oddziału. k 46-00

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO ze znajomością rachunkowości rolnej zatrudni **Państwowe Gospodarstwo Rybackie Olecko.** Wynagrodzenie w/g UZP w Rolnictwie. Mieszkanie służbowe zapewnione.

Zgłoszenia kierować do Rejonowego Zarządu Rybactwa w Ełku, Wandy Wasilewskiej 29, tel. 371. k 48-00

Ciekawsze AUDYCJE RADIOWE

PROGRAM I

7.25 Muzyka poranna; 7.45 „Błękitna sztafeta"; 9.20 Koncert; 10.20 „Spotkanie z muzyką"; 11.00 „Nad książkami Sinclaira Lewisa"; 12.15 Muzyka ludowa narodów radzieckich; 12.30 „Rolniczy kwadrans"; 13.20 Muzyka popularna; 14.00 Stare i nowe melodie; 15.40 Fragmenty baletów P. Czajkowskiego; 16.05 Magazyn Ziem Zachodnich; 17.00 Koncert rozrywkowy; 18.05 Reportaż literacki; 18.25 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 19.00 Gra Sekstet PR; 19.30 „Śmierć milczącego muru" i „Małgorzata", fragm. wspomnień M. Rutkiewicz; 20.30 Polskie tańce ludowe; 21.00 Karnawałowa rewia orkiestr tanecznych; 22.30 „Piękne głosy".

PROGRAM II

7.15 „Błękitna sztafeta"; 8.36 Koncert rozrywkowy; 9.00 Melodie operetkowe; 9.30 Soliści z orkiestrą; 10.20 Kultura pilnie poszukiwana; 10.50 Śpiewamy pieśni i piosenki; 11.15 Orkiestry i zespoły rozrywkowe; 12.15 O problemach budownictwa; 12.20 Dawne ludowe pieśni rzemieślnicze; 12.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 13.00 Eksportowe drobiazgi — rozm. przed mikrofonem; 15.30 Dla dzieci; 16.00 Z całego świata; 16.40 „Serca mego rodzeństwa" — opow. S. Wygodzkiego; 17.00 Z miast i wsi województwa; 17.15 Magazyn Harcerski; 17.35 Piosenki; 18.00 Byłem na sali — fragm. prozy H. Hoffmann; 19.35 Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 20.25 Pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.40 Muzyka taneczna; 22.10 Nowości literatury światowej; 22.50 Wieczorna audycja kameralna.

Już za kilka dni - 17 stycznia

— pierwsze w nowym roku ciągnienie

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Nie omijaj szczęścia na progu roku

- wybierz sobie los

k 41-1

69

K. KORKOZOWICZ

Ostatnia AKCJA PUŁKOWNIKA BONIVARDE'A

(POWIEŚĆ SENSACYJNA)

— W Paryżu? Dlaczego?!

— Lokalna policja jest zwykle niechętna przybyszom, zwłaszcza, jeśli przysparzają kłopotów. Natomiast komisarza Allenbecka pan mecenas zna i on zna pana mecenasa. Pomyślałem więc, że lepiej będzie, jak ściągnę go tutaj.

Lavery popatrzył na służącego.

— Hm — mruknął wreszcie. — Rzadko mi się zdarza, aby ktoś myślał za mnie, zwłaszcza sensownie. To nie było głupie. Ale co powiedzą ci tutejsi? Będzie powód do obrazy.

— Allenbeck już sobie poradzi. Zresztą nadmienił, że wstąpi po nich jadąc tutaj. Prosiłem go o przybycie w imieniu pana mecenasa.

— Dobrze Piotr zrobił. Dziękuję. Allenbeck był w tym czasie w komisariacie.

— Nie. Ale podali mi jego numer telefonu.

— I zgodził się przyjechać?

— Początkowo wzbraniał się ze względu na kompetencje terenowe, ale zaciekawiłem go sprawą, więc zmiękł.

Lavery uśmiechnął się.

— Nie wątpię, że uzyska zezwolenie na objęcie śledztwa. Ma w prefekturze mocną pozycję.

Lavery założył ręce na plecy i podszedł do otwartych drzwi, wpatrując się w ciemność nocy. Na niebie tysiące gwiazd drgało mrowiem nikłych światełek. W pokoju panowała cisza, zakłócana jedynie odległym kwękaniem żab. Nieruchomy kształt na podłodze rysował się wydłużoną, ciemną bryłą w słabym świetle nocnej lampki.

70

Wreszcie Lavery obrócił się i spojrzał na służącego.

— Co Piotr sądzi o tym zabójstwie — wskazał głową leżące zwłoki. — Czy wierzy Piotr oskarżeniom tej upartej tancerki?

— Że zbrodni dokonała panna Fontenay? — Służący wzruszył nieznacznie ramionami. — Jest to równie możliwe, jak to, że dokonał jej pan mecenas, ja lub któraś z pań, a może właśnie sama panna Bellano.

— Jakto każde z nas? A motywy?

— Znalezienie istotnego motywu ograniczyłoby oczywiście zasięg podejrzeń, ale nie o to przecież pan mecenas mnie pytał.

— Na jakiej zasadzie opiera Piotr swoje twierdzenie?

— Czy widzi pan, gdzie leżą zwłoki?

— Oczywiście, w samym rogu pokoju.

— Pomiędzy drzwiami na korytarz i drzwiami do łazienki. Czyli można było go dosięgnąć spoza obu tych drzwi. Policja podchwyci to natychmiast, pan mecenas zobaczy.

— A panna Fontenay istotnie mogła nikogo nie spostrzec — powiedział cicho Lavery — ale mogła też...

— Tak — potwierdził spokojnie służący. — Mogła również dobrze zauważyć mordercę...

— I nie zdradzić go?

— Z sobie wiadomych przyczyn.

— To wszystko nie wyklucza jednak faktu, że i panna Fontenay, broniąc się przed napastnikiem, zadała mu cios.

— To wydaje mi się najmniej prawdopodobne. Wówczas przyznałaby się do czynu. Zresztą skąd znalazłby się na podorędziu sztylet? Nie, jeśli ona popełniła to zabójstwo, zrobiła to z premedytacją, a więc nie w obronie własnej.

— Jednak gwałtowność, z jaką atakuje ją ta Bellano, jest zastanawiająca. Co za dowody przeciw niej może posiadać?

Dalszą rozmowę przerwał zbliżający się warkot samochodu. Z ciemności wytrysnęły dwa kliny światła, a kiedy auto zatoczyło łuk przed domem, omiotły białą po-

71

światą jego ściany, przesunęły się po suficie pokoju i rozjarzyły refleksami szyby drzwi. Po chwili rozległy się szybkie kroki i na progu stanął barczysty mężczyzna, o bystrym spojrzeniu szarych oczu.

— Witam pana, komisarzu, i cieszę się, że zechciał pan przybyć — pośpieszył na powitanie Lavery.

Komisarz Allenbeck w milczeniu przywitał się z adwokatem, potem wskazał na towarzyszącego mu tęgiego jegomościa w mundurze.

— Komisarz Fournier z Pontoise.

Lavery postanowił od razu wziąć byka za rogi.

— Jestem panu winien wyjaśnienie — zwrócił się do prowincjonalnego dygnitarza — w związku z nietaktem, jaki popełnił mój służący. Poleciłem mu wezwać policję w przekonaniu, że zadzwoni do Pontoise. Dopiero potem dowiedziałem się, że zadzwonił do komisarza Allenbecka, któremu podlega dzielnica, w jakiej zamieszkujemy w Paryżu. Oczywiście zmyłem mu głowę za ominięcie władz terenowych, a obecnie pozostało mi tylko złożyć to wyjaśnienie i prosić pana o wyrozumiałość.

Małe oczka komisarza Fourniera zaświeciły w tłustej twarzy.

— Pana służący zrobił dobrze. Znamy się z komisarzem Allenbeckiem i jestem zadowolony, że mogłem go przywitać na swoim terenie — na ostatnich słowach położył nacisk. — Jednakże zgodnie z otrzymanym poleceniem on będzie odpowiedzialny za przebieg śledztwa i on je będzie prowadził.

Allenbeck, nie zwracając uwagi na tę wymianę zdań, badał zwłoki. Potem wstał i otrzepując spodnie, zwrócił się do ekipy technicznej.

— Zdjęcia i pomiary — powiedział krótko. — Ostrożnie z tym kordem. Wątpię, czy znajdziemy na nim odciski, ale proszę zbadać dokładnie. Lekarz ma wkrótce przybyć, po oględzinach niech porozumie się ze mną.

Przeszedł się po pokoju, obrzucając wnętrze uważnym spojrzeniem. Otworzył drzwi prowadzące do przedłazienkowej sionki i obejrzał się na Lavery'ego.

— Co to za ubikacja?

CIĄG DALSZY NASTĄPI